

Sygn. akt IX W 3968/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Aneta Żołnowska

Protokolant: Anna Ostromecka

w obecności oskarżyciela publ. D. K.

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2018 r. sprawy

J. P.

s. K. i B. z domu K.

ur. (...) w K.

obwinionego o to, że:

w dniu 07.11.2017r. około godz. 09:55 w O. na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) będąc osobą pieszą przechodząc przez przejście dla pieszych nie zastosował się do wskazań sygnalizatora S-5 nadającego sygnał czerwony, a ponadto nie zastosował się do poleceń policjanta oraz w miejscu publicznym używał słów powszechnie używanych za nieprzyzwoite

- tj. za wykroczenie z art. 92 § 1 kw i art. 141 kw w zw. z § 98 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia w sprawie znaków i sygnałów drogowych i art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym

ORZEKA:

I. obwinionego **J. P.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za to na podstawie art. 92 § 1 i art. 141 kw w zw. z art. 98 § 2 kw skazuje go na **karę 200,- (dwieście) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinionego od kosztów postępowania i opłaty.

IX W 3968/17

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 listopada 2017r. około godz. 9.55 oznakowany radiowóz Policji, w którym znajdowali się Ł. S. (1) i D. W. (1) z (...) K. O., zatrzymał się bezpośrednio przed przejściem dla pieszych na skrzyżowaniu ul. (...) w O.. Po ich prawej stronie piesi oczekiwali na zmianę sygnalizacji świetlnej na przejściu dla pieszych. W pewnym momencie, szybkim krokiem, do przejścia zbliżył się mężczyzna, który bez zatrzymania wszedł na jezdnię pomimo czerwonego sygnału świetlanego nadawanego dla pieszych. Zatrzymał się na pasie rozdzielającym jezdnię. Funkcjonariusz Policji D. W. (1) włączył sygnały, zawrócił na skrzyżowaniu, podjechał do mężczyzny i nakazał zatrzymanie się na chodniku i poddanie się kontroli. Mężczyzna ominął radiowóz i już przy nadawanym zielonym sygnale świetlnym przeszedł na drugą stronę jezdni i udał się w stronę T.. Ł. S. (1) natychmiast wysiadł z radiowozu i udał się za nim. Mężczyzna nie reagował

na jego polecenia zatrzymania się i wylegitymowania się. Drugi z funkcjonariuszy pozostawił radiowóz w zatoce autobusowej i dołączył do partnera. Policjanci zatrzymali przy użyciu chwytu transportowego. Zatrzymanym okazał się J. P.. Wymieniony w trakcie kontroli, która odbywała się na chodniku, wielokrotnie używał słów nieprzyzwoitych.

(dowody: wyjaśnienia obwinionego, zeznania świadków Ł. S. i D. W. – rozprawa z dnia 31/01/2018r., nagranie z monitoringu miejskiego k. 9, notatka urzędowa k. 3)

Obwiniony J. P. formalnie nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Przyznał, iż przeszedł przez jedną przy nadawanym czerwonym sygnale świetlnym, ale nie spowodował żadnego zagrożenia. W jego ocenie powinno palić się światło zielone, bo wszystkie pojazdy stały. Obwiniony przyznał też, że nie reagował na polecenia funkcjonariusza, bo nie poczuwał się do winy, a dodatkowo spieszył się do sklepu. Nie negował również używania słów wulgarnych w miejscu publicznych.

Sąd, nie dzieląc oczywiście argumentacji obwinionego i jego oceny sytuacji, dał wiarę jego wyjaśnieniom, bowiem zbieżne są z pozostałymi dowodowymi w sprawie - nagraniem z monitoringu i zeznaniami świadków.

Sąd dał wiarę zeznaniom przesłuchanych w sprawie świadków – Ł. S. (3) i D. W. (1). Są one jasne, spójne i wzajemnie się uzupełniają. Potwierdzają je wszystkie dowody przeprowadzone w sprawie, w tym wyjaśnienia samego obwinionego.

Zgodnie z przepisem art. 5 ust 1 Prawa o ruchu drogowym, każdy uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze obowiązani są stosować się do poleceń i sygnałów dawanych przez osoby kierujące ruchem lub uprawnione do jego kontroli, sygnałów świetlnych i znaków drogowych. Policjant jest osobą uprawnioną zarówno do wydawania poleceń i sygnałów (art. 6 ust 1 pkt 1 P.) oraz kontroli ruchu drogowego (art. 129 ust 1 P.). Polecenie to nakazanie odpowiedniego zachowania, np. zatrzymania się, wydane głównie ustnie, chociaż może ono przybrać formę gestu, np. wskazania ręką. Obie te formy zostały wielokrotnie stosowane przez funkcjonariusza w celu zatrzymania obwinionego. Sygnał czerwony, zgodnie z § 98 ust 2 pkt 2 rozporządzenia w sprawie znaków i sygnałów drogowych bezwzględnie zabrania wchodzenia na przejście dla pieszych. Nieistotnym w tym przypadku jest nawet fakt, iż ruch we wszystkich innych kierunkach jest zamknięty. Zarówno nie stosowanie się do sygnałów świetlnych, jak i poleceń funkcjonariusza Policji jest wykroczeniem przewidzianym w art. 92§1kw.

Z kolei przepis art. 141kw penalizuje używanie słów nieprzyzwoitych w miejscu publicznym. Nieprzyzwoitymi słowami są z reguły słowa wulgarne albo obelżywe. Niewątpliwie słowo wielokrotnie przez obwinionego słowo podczas kontroli, a które zostało zacytowane w notatce urzędowej (k. 3) jest słowem wulgarnym. Miejscem publicznym jest miejsce dostępne dla nieograniczonej liczby osób, miejsce dostępne bez przeszkód, bez specjalnego zezwolenia dla każdej osoby, która chciałaby w miejscu takim się znaleźć, miejsce ogólnodostępne (komentarz do Kodeksu wykroczeń red. Daniluk 2016). Kontrola miała miejsce na chodniku, a więc w miejscu ogólnodostępnym, dodatkowo w obecności osób postronnych.

W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu, wina obwinionego jest ewidentna i została mu udowodniona. W dniu 7 listopada 2017r. około godz. 9.55 na skrzyżowaniu ul. (...) z ul (...), będąc osobą pieszą nie zastosował się do wskazań sygnalizatora S – 5, który nadawał sygnał czerwony, a ponadto nie zastosował się do poleceń policjanta oraz w miejscu publicznym używał słów powszechnie uznawanych za nieprzyzwoite. Czyny te wyczerpują zmanioną wykroczeń z art. 92§1kw i art. 141kw i z mocy tych przepisów, przy zastosowaniu art. 9§2kw, obwiniony został skazany i wymierzono mu karę jak w sentencji wyroku.

Wymierzając obwinionemu karę Sąd miał na względzie jego dotychczasową niekaralność oraz złożenie jasnych wiarygodnych wyjaśnień. Okolicznością obciążającą jest jawne lekceważenie norm prawnych, bo jak inaczej oceniać przechodzenie na czerwonym świetle bezpośrednio przed oznakowanym radiowozem i niereagowanie na bezpośrednie polecenia policjanta.

Wobec powyższego, w ocenie Sądu, kara wymierzona obwinionemu jest adekwatna do stopnia jego zawinienia, społecznej szkodliwości jego czynów, a także uwzględnia jego trudną sytuację materialną. Kara tak ukształtowana ma szansę wpłynąć na obwinionego wychowawczo i zapobiegawczo, a także spełni swe cele w zakresie prewencji ogólnej.

Ze względu a sytuację materialną obwiniony został zwolniony od kosztów postępowania i opłaty.